

Polski Ład jest reformą nienaprawialną

13 października 2022

Po niespełna roku obowiązywania Polskiego Ładu ekonomiści podsumowali jego sposób działania i wprowadzone zmiany. O ile przyznają, że niektóre założenia są godne pochwały, o tyle jako całość program się ich zdaniem nie broni ze względu na zbyt szybkie tempo wprowadzania zakrojonego na tak wielką skalę projektu, złą komunikację z rynkiem i podatnikami, a także bieżące poprawki wprowadzane pośpiesznie wskutek niezadowolenia społecznego. Trudno też według nich usprawiedliwić niepowodzenie przedsięwzięcia wyłącznie wydarzeniami zewnętrznymi, takimi jak wojna w Ukrainie.

„Polski Ład w założeniach być może miał dobre intencje i nawet dobre rozwiązania, natomiast sposób prowadzenia konsultacji i technik legislacyjnych, które zostały zastosowane, to jest przykład tego, jak nie powinno się przeprowadzać dużych zmian, szczególnie w prawie podatkowym, które obejmuje nas wszystkich” – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes dr Maciej Grabowski, prezes zarządu Centrum Myśli Strategicznych.

W maju 2021 roku premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, a w lipcu rząd przedstawił projekt obszernych zmian w ustawach podatkowych i ubezpieczeniowych, które złożyły się na ogromną reformę zwaną Polskim Ładem. Według założeń jego celem była odbudowa polskiej gospodarki po pandemii COVID-19 oraz zmniejszenie nierówności społecznych. Rząd przekonywał, że wprowadzane zmiany będą korzystne podatkowo dla 20 mln Polaków.

Jednym z koronnych pomysłów było podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł dla każdego i kwoty progu podatkowego do 120 tys. zł czy zmiany w obliczaniu i odliczaniu od podatku składki zdrowotnej. „Polski Ład wprowadza niezwykle dużo

zamieszania, co zwiększyło niepewność prowadzenia biznesu. Wiele osób nie wie, w jaki sposób będzie się rozliczało w przyszłym roku za ten rok i w jakiej formie będzie prowadzić działalność gospodarczą” – ocenia Maciej Grabowski.

Zespół ekonomistów, w składzie prof. Witold Orłowski, dr Maciej H. Grabowski, dr Jarosław Neneman i prof. dr hab. Walenty Poczta, przygotował raport „Zagrożenia dla rozwoju Polski wynikające z prowadzonej polityki gospodarczej”. W opublikowanym w ramach Forum Inicjatyw Rozwojowych Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej dokumencie ekonomiści podkreślają, że spełniły się wszystkie przewidziane przez nich następstwa wejścia w życie Polskiego Ładu dla gospodarki.

Autorzy raportu podkreślają, że sama idea wzrostu progresywności opodatkowania nie budzi większych sprzeciwów, ale Polski Ład zamiast naprawić, komplikuje polski system podatkowy. „Chaos wprowadzony przez Polski Ład będzie miał długotrwałe negatywne konsekwencje, radykalnie pogarszając klimat inwestycyjny i negatywnie wpływając na moralność podatkową podatników” – czytamy w raporcie.

Prezes zarządu Centrum Myśli Strategicznych zwraca szczególną uwagę na negatywny wpływ Polskiego Ładu na sytuację finansową samorządów. „Dla samorządów generalnie to oznacza zmniejszenie wpływów własnych, a to jest rekompensowane, częściowo przynajmniej, dotacjami z budżetu centralnego, które zawsze mogą podlegać i podlegają koniunkturze politycznej” – mówi Grabowski.

„Zmiany wprowadzone przez Polski Ład wprowadziły wzrost niepewności dotyczący dochodów samorządów. Ma to szczególne znaczenie w procesie planowania wieloletniego i podejmowania inwestycji publicznych, w tym współfinansowanych z funduszy UE. Sytuacja finansowa samorządów ulegnie trwałemu pogorszeniu, a możliwości realizacji zadań (zwłaszcza inwestycji, co ma szczególne znaczenie w obecnej sytuacji)

ulegną silnemu ograniczeniu” – wynika z raportu. „Efektami Polskiego Ładu będą więc prawdopodobnie: pogłębienie finansowego uzależnienia samorządów od budżetu centralnego, zwiększenie kosztów finansowania inwestycji samorządowych, ograniczenie możliwości średniookresowego zarządzania finansowego i nasilenie zjawiska klientelizmu politycznego wśród samorządowców”.

Krytyczna ocena reformy jest niezależna od dodatkowego chaosu spowodowanego wybuchem wojny w Ukrainie i szybko rosnącą inflacją, na którą poza globalnym kryzysem energetycznym złożyły się także lata wspierania wzrostu gospodarczego wyłącznie poprzez konsumpcję (m.in. poprzez transfery socjalne czy podwyżki płacy minimalnej). „Wojna za naszą wschodnią granicą nie miała żadnego wpływu na przeprowadzenie czy nieprzeprowadzenie prawidłowo Polskiego Ładu. To dwie zupełnie różne rzeczy. To są wewnętrzne procesy, które zdecydowały o generalnej klapie tego przedsięwzięcia” – przekonuje rozmówca, jeden z autorów raportu. „Muszę powiedzieć, że żałuję bardzo, że te założenia nie zostały wdrożone w życie w sposób prawidłowy i odpowiedzialny. To tylko niestety wina klasy politycznej, która do tego w ten sposób podeszła”.

Mimo ostrzeżeń ekonomistów i prawników, że tak szeroko zakrojone reformy wymagają zdecydowanie więcej czasu na staranne przygotowanie przepisów, konsultacje, a następnie wprowadzenie w życie przez firmy i urzędy, władze zgodnie z planem przeforsowały wejście w życie Polskiego Ładu od początku 2022 roku. Jego przepisy zaczęto korygować jeszcze przed tym terminem, m.in. w drodze uchwały w grudniu 2021 roku zmieniono część zasad Rządowego Funduszu Polski Ład, co miało wpływ na możliwość dofinansowania inwestycji samorządów.

W styczniu okazało się, że część pracowników sfery budżetowej otrzymała niższe wynagrodzenia wskutek poboru wyższych zaliczek, co pospiesznie rekompensowano. W lutym znowelizowano dwie ustawy, które weszły w życie w marcu, a od lipca obowiązuje Polski Ład 2.0, w którym m.in. stawkę podatkową PIT

obniżono z 17 do 12 proc., zrezygnowano też z ulgi dla klasy średniej, wprowadzonej raptem kilka miesięcy wcześniej. Obecnie trwają prace nad Polskim Ładem 3.0, który wprowadzi od nowego roku następne zmiany w PIT i CIT. „Zmiany czy poprawki do Polskiego Ładu rzeczywiście są wprowadzane, nie jestem w stanie powiedzieć, które można uznać, że są prawidłowo wprowadzane, które zostały wprowadzane za późno albo niedostatecznie. To jest tak duży temat, że powinno się cały ten projekt wyrzucić do kosza, czyli wrócić do systemu sprzed roku, niż próbować naprawiać to, co w moim przekonaniu jest nienaprawialne” – konkluduje współautor raportu.

Źródło: [Biznes.Newseria.pl](https://biznes.newseria.pl)